

Sygn. akt V KZ 40/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący)

SSN Igor Zgoliński

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

w sprawie **W. K.**

skazanego za czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 7 października 2020 r.

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 5 sierpnia 2020 r., sygn. akt V KO 15/20,

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania

wobec jego oczywistej bezzasadności,

w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 lutego 2003 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym częściowo wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 15 lipca 2002 r., sygn. akt III K (...)

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2020 r., sygn. akt V KO 15/20, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku W.K. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 lutego 2003 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym częściowo wyrok Sądu Okręgowego

w P. z dnia 15 lipca 2002 r., sygn. akt III K (...) – wobec uznania, że wniosek ten jest oczywiście bezzasadny.

Zażalenie na wyżej wymienione postanowienie wniósł skazany W. K.. W uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego skarżący powtórzył, że w sprawie istnieją dowody jego niewinności w postaci nagrań monitoringu ze stacji paliw. Podniósł, że do popełnienia przypisanego mu przestępstwa przyznał się jego były pracownik, a narzędziem tej zbrodni był nóż – przekazany Prokuraturze Okręgowej w P., której skarżący zarzuca bezczynność w tej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Przeprowadzona kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Najwyższy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia zaskarżonego postanowienia prawidłowo stwierdził, że skazany W. K. w złożonym wniosku nie przedstawił okoliczności, które w świetle przepisów zawartych w rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego, uzasadniałyby przeprowadzenie postępowania wznowieniowego. Decyzja o skorzystaniu z trybu określonego w art. 545 § 3 k.p.k. – z uwagi na oczywistą bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania – była zatem właściwa.

W zażaleniu skarżący w istocie powielił argumenty uprzednio zawarte we wniosku o wznowienie, nie przedstawiając w złożonym środku odwoławczym jakichkolwiek okoliczności, które wskazywałyby na wadliwość zaskarżonego postanowienia. Sąd Najwyższy nie odnotował też okoliczności, które można by oceniać w aspekcie przesłanek wznowienia postępowania, w tym też uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu.

W.K. po raz kolejny kwestionuje wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego i domaga się podzielenia zaprezentowanego przez siebie stanowiska, lecz tego rodzaju argumenty nie mogą być rozpoznane w toku postępowania wznowieniowego, gdyż nawet nie nawiązują do przesłanek wznowienia postępowania, które określone zostały w przepisach art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. i art. 540b k.p.k. W szczególności wnioskodawca nie przedstawia nowych faktów lub dowodów, które mogłyby podważyć przypisaną mu odpowiedzialność karną bądź mogłyby wpłynąć na zmianę jej zakresu, czy też zasadność orzeczonej sankcji karnej lub jej wymiaru. Skazany oparł swój wniosek wyłącznie na zarzutach

krytykujących ocenę sądu w odniesieniu do dowodów, które – tak w postępowaniu rozpoznawczym, jak i odwoławczym – znane były sądowi lub stronie, co nie spełnia wymogu *novum*, które charakteryzuje określoną w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. podstawę wznowienia postępowania.

Po raz kolejny wyjaśnić należy skazanemu, że wznowienie postępowania nie jest instytucją przewidzianą do ponownego badania trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę odpowiedzialności karnej wnioskodawcy, a samo przekonanie autora wniosku o niesłuszności skazania nie jest wystarczającą przesłanką do wzruszenia prawomocnego wyroku w trybie wznowienia postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2020 r., sygn. akt II KO 21/20). Skazany, występując z wnioskiem o wznowienie postępowania, nie może zatem domagać się ponownej weryfikacji i oceny dowodów, które ujawnione zostały na forum postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji, a z tym w istocie żądaniem występuje W.K.. Prezentowane przez skazanego uchybienia charakterystyczne są dla zarzutów apelacyjnych, albowiem to sąd odwoławczy – w ramach kontroli instancyjnej – uprawniony jest do weryfikacji czy ocena materiału dowodowego nie została dokonana przez sąd pierwszej instancji wadliwie (z naruszeniem reguł przewidzianych w art. 7 k.p.k.), jak również do badania czy sąd ten wyrokował w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.). W ramach kontroli apelacyjnej pozostaje też badanie zasadności oddalenia przez sąd wniosków dowodowych, które złożone zostały przez strony w toku postępowania (art. 170 k.p.k.). Przypomnieć wypada, że wyrok skazujący W.K. za zbrodnię z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i in. był przedmiotem kontroli odwoławczej, zainicjowanej apelacją jego obrońcy, która jednak nie została uwzględniona przez Sąd Apelacyjny w (...).

Słusznie skonstatował też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że w kontekście podanych przez skarżącego okoliczności odnoszących się do osoby P. P. – brak jest podstaw wskazujących na zasadność wniosku o wznowienie postępowania w aspekcie przepisu art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Złożone zażalenie nie wskazuje bowiem wyroku ustalającego popełnienie przez P.P. przestępstwa związanego z postępowaniem prowadzonym przeciwko W. K., które mogłoby mieć wpływ na odpowiedzialność karną skazanego, lub orzeczenia

stwierdzającego niemożność wydania przeciwko P. P. wyroku skazującego (art. 541 § 2 k.p.k.).

Reasumując, skoro żadna ze wskazanych przez W. K. okoliczności nie mieści się w katalogu przesłanek wznowieniowych, to prawidłową jest decyzja Sądu Najwyższego o uznaniu wniosku o wznowienie postępowania za oczywiście bezzasadny i odmowie jego przyjęcia bez wzywania do usunięcia braków formalnych tego pisma (art. 545 § 3 k.p.k.).

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia.